

Senat USA przyjął tzw. ustawę Magnitskiego

7 grudnia 2012

Amerykański Senat przyjął tzw. ustawę Magnitskiego, która znosi restrykcje w handlu z Rosją, lecz jednocześnie wprowadza sankcje dla Rosjan łamiących prawa człowieka. Moskwa grozi, że przyjęcie ustawy nie pozostanie bez zdecydowanej odpowiedzi.

Senat USA przyjął ustawę stosunkiem głosów 92:4. W listopadzie równie przekonującą większością głosów przyjęła ją Izba Reprezentantów.

Ustawa uchyla datującą się z czasów zimnej wojny tzw. poprawkę Jacksona-Vanika, która ogranicza handel USA z Rosją. Jednocześnie jednak nowy dokument zabrania udzielania wiz wjazdowych do USA rosyjskim funkcjonariuszom rządowym współodpowiedzialnym za śmierć w areszcie w roku 2009 adwokata Siergieja Magnitskiego, a także innym urzędnikom podejrzanym o łamanie praw człowieka.

Obecnie dokument trafi do prezydenta Baracka Obamy, który, jak się oczekuje, podpisze ją, mimo zastrzeżeń Moskwy i grózb symetrycznej i asymetrycznej reakcji.

– Rosja może ostro i bardzo dotkliwie dla USA odpowiedzieć na tę ustawę – powiedział natychmiast po głosowaniu w Senacie USA szef komitetu spraw zagranicznych Dumy, niższej izby rosyjskiego parlamentu, Aleksiej Puszkow. Jedną z możliwych odpowiedzi jest – jak powiedział – przyjęcie odpowiedniej ustawy, zabraniającej wjazdu do Rosji Amerykanów, którzy naruszyli prawa obywateli rosyjskich. Innym wariantem jest objęcie taką ustawą także tych obywateli USA, którzy naruszali prawa człowieka poza USA, a konkretnie w Afganistanie, Iraku, Libii i innych państwach.

Reakcja Rosji na przyjęcie przez Senat Stanów Zjednoczonych

tzew. ustawy Magnitskiego była błyskawiczna. Rosyjska Federacja zamyka swoje granice dla Amerykanów, którzy są winni łamania praw człowieka. Powiadomił o tym rosyjski minister spraw zagranicznych dyplomacji Siergiej Ławrow.

Amerykańska ustawa zabrania udzielania wiz wjazdowych do USA rosyjskim funkcjonariuszom rządowym współodpowiedzialnym za śmierć w areszcie w roku 2009 adwokata Siergieja Magnitskiego, a także innym urzędnikom podejrzanym o łamanie praw człowieka. Ustawę ma podpisać Barack Obama. Większość analityków sądzi, że prezydent USA podpisze ją, mimo sprzeciwu Rosji.

Siergiej Magnitski zarzucał pracownikom MSW Rosji zagarnięcie z budżetu państwa za pomocą sfałszowanych dokumentów równowartości 230 mln dolarów. Później sam został oskarżony o oszustwa podatkowe i zatrzymany w roku 2008, a w listopadzie roku 2009 zmarł w więzieniu. obrońcy praw człowieka nie wykluczają, że został pobity na śmierć.

Opracowanie: Marek Nowicki (akapity 1-5) i PL Delfi (6-8)

Źródło: Niezalezna.pl i PL Delfi

Kompilacja dwóch wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”